



PISMO RUCHU "WOJNOŚĆ I POKÓJ"

NASZEMU PRZYJACIELOWI, ADAMOWI BORYSZAWSKIEMU WYRAZY GŁĘBOKIEGO
WSPÓŁCZUCIA Z POWODU ŚMIERCI MATKI SKŁADAJĄ
UCZESTNICZ "WiP"-u

"Dzisiaj młodemu pokoleniu potrzebna jest moc ducha, moc sumienia i serca, moc łaski i charakteru, aby nie ulegać pokusie rezygnacji i zwątpienia, ucieczki od społeczeństwa i ulegania beznadziejności. Ta moc jest potrzebna, aby od siebie wymagać, tak jak już wołał Papież do polskiej młodzieży na Jasnej Górze przed czterema laty. W życiu każdego człowieka obecne jest jakieś "Westerplatte", którego nie wolno oddać, jakieś zadanie, jakaś sprawa, o którą trzeba walczyć."

(Jan Paweł II, spotkanie z młodzieżą na Westerplatte
12 czerwiec 1987)

KLIMATY POZNAŃSKIE

To się mogło zdarzyć tylko w Poznaniu, albo wszędzie, albo nigdzie...

Czas akcji - koniec XX wieku, początek czerwca

Miejsce akcji - środek Europy, Poznań, miasto, w którym zmęczona policja cierpiąc na brak roboty, w razie "potrzeby" gotowa jest pracować z iście poznańską solidnością i gośpińczością.

Uczestnicy akcji : 1) WiP-y, WiP-ki i WiP-otka, część miejscowa, reszta (znaczna) przebywająca na występach gościnnych - zachęcani reklamą niejakiego Marco Polo (patrz "Tygodnik Mazowsze", artykuł nt. seminarium pokojowego w Warszawie) chcieliśmy mieć pamiątkowe zdjęcie z akcji z "kysymi anarchistami z Gdańska w białych rękawiczkach", niestety, anarchiści dla niepoznaki i większej konspiracyjności zdjęli rękawiczki i zarosli.

- 2) obserwatorzy i obserwatorzy obserwatorów
- 3) UB-encja, milicja (niektórzy ponoć nawet widzieli ukryte oddziały ZOMO - niech tak będzie dla legendy)

Cel akcji - danie możliwości wykazania więzów swoimi możliwościami technicznymi, osobowymi oraz ponysko-twórczyni policji poznańskiej

Rezultat akcji - doskonała zabawa dla nas.

Przebieg - jak na amerykańskim filmie: pościgi, ogony, obserwacje albo określając inaczej - Wałęsa na rybach; stała inwigilacja, zmiany śledzących - upór i wytrwałość i coś z bezczelności (potrafiłi usiąść perfidnie przy stoliku obok w restauracji, która zresztą po chwili cała zaczęła się nimi zapekniać). Miejsce rzekomej "zbrodni" stanowiło żałosny obraz - UB-ek na UB-cku przetykany obserwatorami, przechodniów przypadkowych brak. Ale nie o to przecież chodziło. Chodziło o te "klimaty poznańskie", zabawę w milicjanta i WiP-owca, samochody z antenkami, panowie z kamerami i krótkofalówkami pracujący po godzinach, ucieczki, chowania, pojawiania się i znikania, tajemne przejścia przez bramy, podwórka, gubienie ich i odszukiwanie, bo zabawy nigdy dość. Oto znajdują się w środku nocy

DOKUMENTY MIĘDZYNARODOWEGO SEMINARIUM "WiP"

Pokój a prawa człowieka

W pracach seminarium brali udział przedstawiciele ruchów pokojowych z następujących krajów: Belgia, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Holandia, Norwegia, Polska, RFN, Szwecja, Szwajcaria, USA, Wlk. Brytania i Jugosławia. Z dyskusji wyniknęły następujące wspólne ustalenia: 1)

- 1) Podstawą praw człowieka jest godność ludzka. Zasada ta oznacza, że my, wszyscy uczestnicy ruchów pokojowych, jesteśmy zobowiązani do walki o godność ludzką wszędzie tam, gdziekolwiek jest zniewalana lub lekceważona.
- 2) Wysiłki na rzecz praw człowieka oraz na rzecz pokoju i rozbrojenia są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się uzupełniają.
- 3) Zasadnicze znaczenie dla poszanowania praw człowieka oraz umacniania i zachowania pokoju ma istnienie silnych, niezależnych społeczeństw, mających rzeczywisty wpływ na swe własne losy.
- 4) Bardzo ważne jest, by niezależne ruchy pokojowe starały wspierać się wzajemnie na różne sposoby zawsze i wszędzie, gdy wymaga tego sytuacja: "Musimy nauczyć się być lojalni nie wobec Wschodu lub Zachodu, a wobec siebie nawzajem" - Apel END z 1980 r.
- 5) Niezależne ruchy pokojowe zobowiązują się do:
 - a) regularnej wymiany informacji dotyczących swojej działalności;
 - b) interweniowania zawsze, gdy członkowie tych ruchów są więzieni lub prześladowani ze względu na swą działalność w tych ruchach. Przedstawiciele partii "zielonych" z Hesji złożyli propozycję, by powołać Międzynarodowe Centrum Interwencji dla koordynowania działań interwencyjnych i zwiększenia ich efektywności. Propozycja ta została zaakceptowana przez uczestników "WiP".

W związku z kwestią wymiany informacji uczestnicy "WiP" zaproponowali utworzenie w Polsce legalnego, niezależnego i niecenzurowanego pisma pokojowego, redagowanego przez "WiP". Inicjatywę tę powinny poprzeć wszystkie niezależne ruchy pokojowe.

- 6) Nasza dyskusja dowiodła również, iż konieczna jest dalsza praca nad zdefiniowaniem obydwu pojęć: "pokój" i "prawa człowieka". Pokazała ona także, iż działając w odmiennych warunkach, możemy działać zgodnie, osiągając różnymi drogami wspólne cele.

Apel na Międzynarodowy Dzień Sprzeciwu Sumienia - 15 maja

My, uczestnicy Międzynarodowego Seminarium Pokojowego, zorganizowanego przez "WiP" w Warszawie w dniach 7-9 V 1987, uznajemy prawo do odmowy służby wojskowej za jedno z podstawowych praw człowieka. Wydaje się nam ważne, aby w ramach procesu odprężenia międzynarodowego, w krajach wchodzących w skład Porozumienia Helsińskiego zostało ono przyznane każdej osobie, dla której służba wojskowa jest sprzeczna z sumieniem.

W wojsku mamy do czynienia ze szczególnym nasileniem militarystyki i nacjonalizmu. Połączenie tych dwóch tendencji, jak wskazuje historia, jest bardzo niebezpieczne dla pokoju i prowadzi do sytuacji, gdy w imię siły państwa czy opacznie rozumianego bezpieczeństwa narodowego, gardzi się głęboko ludzkimi wartościami oraz niszczy osobowość młodych ludzi, wcielanych do armii wbrew ich woli.

Wszyscy odmawiający służby wojskowej powinni mieć możliwość zastępczej służby cywilnej, która nie będzie dyskryminowana w porównaniu ze służbą wojskową. Ta forma służby musi być także jednym ze sposobów budowania pokoju, opartego na wzajemnym zaufaniu społeczeństw różnych państw. W związku z tym popieramy każdą inicjatywę, dzięki której istnieje możliwość odbywania zastępczej służby wojskowej poza granicami kraju, bowiem poprzez nawiązywanie kontaktów indywidualnych między obywatelami różnych państw, niezależnie od granic, można prze-

zwycięzać tendencje nacjonalistyczne i unacnić pokój.

Zastępcza służba cywilna powinna ponadto być uniezależniona od władz wojskowych. Nie może też w żaden sposób wspierać armii, np. ekonomicznie.

Z okazji 15 maja, Międzynarodowego Dnia Sprzeciwu Sumienia wyrażamy poparcie dla wszystkich ruchów, które domagają się prawa do odnowy służby wojskowej w swoich krajach. Szczególnie popieramy pokojowe grupy w Jugosławii, Grecji i RPA oraz w innych krajach, w których odnowa służby wojskowej karana jest więzieniem.

DEKLARACJA W S. SPRZECIWU SUMIENIA

Zaproponowana przez grupę "Pokój i Prawa Człowieka" z NRD i przyjęta przez Seminarium:

W obliczu zagrożenia konfrontacją Wschodu z Zachodem, my, jako obywatele państw Układu Warszawskiego, czujemy się szczególnie zobowiązani, tętnąć autentyczność w kampanię na rzecz pokoju na świecie.

Propozycje rozbrojeniowe, wysuwane głównie przez rządy naszych krajów, nie stanowią rzeczywistych perspektyw dla redukcji ogromnych armii i potencjałów militarnych. Dlatego też chcemy rozwinąć pracę oddolną dla pokoju, praw człowieka i obywatela w naszych krajach.

Opowiadamy się za konstytucyjnym zagwarantowaniem następujących postulatów:

- prawa do odnowy służby wojskowej z powodów religijnych, politycznych i ze względu na sprzeciw sumienia,
- utworzenia służby cywilnej, która nie podlegałaby strukturom wojskowym,
- niewprowadzania służby wojskowej dla kobiet,
- wychowywania i kształcenia młodzieży bez szkolenia wojskowego i propagandy militarystycznej,
- prawa dla wszystkich obywateli do odnowy pracy dla celów wojskowych,
- zakazu używania sił wojskowych Układu Warszawskiego do celu wywierania nacisków na sytuację polityczną w krajach członkowskich Układu.

Dopóki te postulaty nie zostaną prawnie zagwarantowane, będziemy o nie walczyć niezależnie od konsekwencji.

Warszawa 9 maj 1987 r.

POZNAŃSKIE KLIMATY - ciąg dalszy

w ciemnym parku pod ciemnym drzewem, wokół cicho i głucho, po chwili park ożywa, początkowo cicho "przypadkowy przechodzień" z nadajnikiem, potem coraz więcej "spacerowiczów", wokół krąży znajomy sanochód - czujemy się bezpiecznie. Obstawy się zmieniają, raz był ktoś dalej, to znów bezczelnie wchodził za ramę do klatki schodowej, jedni chowali się w branach, inni deptali po piętach. Ze swej strony też chcieliśmy im zapewnić trochę energii, raz mieliśmy ogromną zagadkową torbę, to ją gwałtem zostawialiśmy, by znova ją odzyskać.

Klimaty poznańskie była to pierwsza gdańsko-gdańska akcja, akcja niewątpliwie udana i dająca ogromnie dużo radości i uciechy. Poznańskimi służbom gratulujemy pracowitości i sumienności i dziękujemy za doskonałą zabawę.

B.H.

P.S. Od Redakcji. Klimaty poznańskie są żartobliwą relacją z pobytu w Poznaniu w dniach 5-6 czerwca kilka z nas. Przybyliśmy tam, aby wraz z kolegami z Gdańska i Poznania usiąść na ulicy z transparentami. Chcieliśmy zaprotestować przeciwko przetrzymywaniu w areszcie (patrz "Bez przerw" NR 5) Przenka Makarowicza oraz innych osób odwołujących służby wojskowej. Do akcji ostatecznie nie doszło. Skutecznie unieśliśmy ją bardzo długie ogony funkcjonariuszy, które nieustannie się

za nani ciągnęły. Niemniej jednak, co jest najważniejsze, Przemek MAKAROWICZ został zwolniony z aresztu 6 czerwca po 8 dniach głodówki protestacyjnej.

REDAKCJA

INFORMACJE

xx 25 czerwca o godz. 11.30 w Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się kolegium rewizyjne uczestników WiP, którzy brali udział w "akcji nadachu". Wniosek o rewizję wniósł WUSW. Oskarżyciel domaga się dla wszystkich ograniczenia wolności, a dotychczasowe wyroki - grzywny w wysokości od 46 do 61 tys. uznaje za niewspółmiernie niskie.

xx KOLEGIUM ZA JEDNO SŁOWO. 20 maja kolegium rejonowe ds. Wykroczeń przy naczelniku Miasta i Gminy Międzyrzecz ukarało Krystynę BOŻEK na 20 tys. grzywny za to, że 3 maja "zorganizowała" w Międzyrzeczu przemarsz protestujący przeciwko składowaniu odpadków radioaktywnych w pobliżu MRU. K.Bożek stojąc wraz z mężem w miejscu niezłoczonego protestu, w pewnym momencie powiedziała do niego "Chodźmy". Państwo Bożek udali się w kierunku osiedla Centrum a za nimi inni. K.Bożek na wniosek rewizję do Kolegium Wojewódzkiego, które 22 czerwca utrzymało wyrok w mocy.

xx Kolejna manifestacja protestacyjna przeciwko lokalizacji składowiska odpadów radioaktywnych w podziemnych bunkrach MRU odbyła się 7 czerwca w Międzyrzeczu. Tradycyjnie o godz. 13 zgromadzona pod ratuszem ludność ruszyła chodnikami w kierunku osiedla Centrum. Frekwencja była mniejsza niż w pierwszym marszu - kilkaset osób. Tym razem nie obeszło się jednak bez zatrzymań. "Zwinięci" zostali trzej górzowianie: Jarek i Grzesiek Sychla oraz Olak Popiel, których wypuszczone po dwóch godzinach.

xx RAFAŁ IZYDORCZYK - absolwent Technikum Kolejowego w Poznaniu od maja br. odmawia złożenia przysięgi wojskowej w JW 3118-7 "e"2 w Żarach, notywując to względami moralnymi, chrześcijańskimi i pacyfistycznymi a także stanem swojego zdrowia. Choruje na lumbago i rozszczep kręgosłupa. Żąda przeniesienia go do służby zastępczej. Już w jednostce zmieniono mu kategorię A1 na A2. Do jednostki musiał się zgłosić bezpośrednio ze szpitala i w gorsecie (nadal w nim przebywa).

xx INFORMACJA Z PIŁY. O lotnisku wojskowym w Piłie i hałasie zagrażającym mieszkańcom tego miasta, będącym skutkiem startujących samolotów pisaliśmy już w 3 NR "Bez przemocy". 13 maja kilku mieszkańców Piły: Władysław GORNACKI, Jacek GRÓDECKI, Jarosław GRUSZKOWSKI, Anna KALAMONIAK, Franciszek LANGNER i Roman Misiewicz zwróciło się do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miejskiego w Piłie o zgodę na zorganizowanie w dniu 14 czerwca o godz. 13 manifestacji przeciwko hałasowi spowodowanemu przez samoloty. Wydano również ulotkę, w której czytamy: "...Poprzez manifestację pragniemy zwrócić uwagę władz miasta i województwa, które dotąd nie reagowały na petycje i skargi obywateli na znaczenie ww problemu." Pod tekstem ulotki znajdują się nazwiska organizatorów.

xx Znani opozycjoniści rosyjscy "członkowie" Grupy Helsińskiej, Tatiana Osipowa i jej mąż Iwan Kowalew wyemigrowali do USA. Postawieni wobec wyboru: podanie o emigrację, prośba o ukaskawienie albo dalszy pobyt w łagrach, wybrali to pierwsze.

xx Ukraińska poetka Irina RATUSZKIŃSKA - z końca ub.r. zwolniona z łagru - została laureatką Nagrody Wolności Religii, przyznawanej przez Instytut ds. Demokracji i Religii w Waszyngtonie.

Numer zamknięte 22 czerwca 1987

Redaguje zespół w składzie: A.B., M.R., W.R., K.S., J.W.

